

Arkadiusz Chądryński

Pojęcie porządku ontologicznego Arona Gurwitscha a koncept modelu świata

Studia Philosophiae Christianae 44/2, 103-110

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARKADIUSZ CHĄDZYŃSKI

POJĘCIE PORZĄDKU ONTOLOGICZNEGO ARONA GURWITSCHA A KONCEPT MODELU ŚWIATA

W odpowiedzi na problemy, z jakimi borykała się teoria uwagi Husserla zawarta na kartach jego *Idei*, Aron Gurwitsch wypracował „topologiczną” koncepcję świadomości. Tym samym zrezygnował on z przyjmowania za fenomenologiczny fakt, którego odnajdywania nauczył się Husserl w drugim wydaniu *Badań logicznych*, podmiotowania przeżyć czystej świadomości przez „czyste Ja transcendentalne”. Gurwitsch, rezygnując z koncepcji ten „fakt” uznającej, już w swojej rozprawie doktorskiej zaproponował podział świadomości, ujętej jako bezpodmiotowe pole fenomenów, na trzy części:

- (a) aktualnie okupujący świadomość temat;
- (b) różnorodnie z nim związane pole tematyczne;
- (c) irrelevantny dla tematu margines.

Swoją nieegologiczną koncepcję świadomości rozwijał i utrzymywał do końca działalności filozoficznej a najbardziej rozwiniętą postać otrzymała ona w jego dziele *The Field of Consciousness*. W końcowych partiach tego dzieła znajdują się także refleksje ontologiczne autora stojące w ścisłym związku z wypracowaną koncepcją świadomości. Refleksje te stanowiąc będą przedmiot niniejszego referatu, a jako mające określony sens we właściwym sobie kontekście teoretycznym, muszą zostać poprzędzone szkieletowym wprowadzeniem, ten sens im nadającym. Z uwagi na to, w pierwszym rzędzie zostaną określone podstawowe motywy wypracowania tej koncepcji. Następnie zaś podstawowe zasady teoretyczne, na jakich się ona opiera. Dopiero to otworzy możliwość pokazania tego, co w jej kontekście znaczy pojęcie „porządku ontologicznego” oraz związku, w jakim stoi ono z pojęciem „świadomościowego modelu świata”, co zostanie uczynione na końcu referatu.

Nieegologiczna teoria pola świadomości Gurwitscha była jego odpowiedzią na trudności, jakie widział on w koncepcji intencjonalności Husserla. Ten ostatni, na etapie *Idei*, ujmował ją w kategoriach w pełni wolnego kierowania „promienia uwagi” czystego Ja na aktualny przedmiot intencjonalny. Przedmiot ów wybierany był przez czyste Ego z tła świadomości, nazywanego świadomością nieaktualną i polem wolności czystego Ja. Miało ono równie nieskrępowaną niczym wolność porzucenia danej aktualności przedmiotowej, stawiając w jej miejsce kolejną, wybraną w sposób wolny z tła wspomnianych nieaktualności. O wariacjach znajdujących się między biegunami aktualności i nieaktualności traktowała w *Ideach* teoria „modyfikacji uważnościowych”. „Oświelenie”, niezmiennającego się przez to w żaden sposób przedmiotu przez „uważnościowy promień”, mogło modyfikować się co do natężenia.

Gurwitscha, który zapoznany był z wynikami prac psychologów postaci, nie zadowolął taki pogląd na funkcjonowanie świadomości i kierowania uwagi. Uważał on, że Husserl przyznał czystemu Ja zbyt wielką wolność wyboru i kształtowania aktualnego tematu świadomości. Konsekwencją tego była trudność wyjaśnienia, w oparciu o same tylko wyniki badań z *Idei*, tego, w jaki sposób wewnątrznie powiązane są ze sobą elementy składające się na strukturę noematu oraz tego, na jakiej zasadzie dokonuje się wyakcentowanie raz tej raz innej strony występującego w świadomości sensu noematycznego. Jego zdaniem, teoria psychologów postaci wyjaśniała sposób powiązania elementów w koherentnej strukturze przy jednoczesnym wskazaniu na to, że determinujące wzajemnie swoje funkcje elementy takiej struktury uzyskują w niej różną „siłę ciężkości”. Jednocześnie psychologia postaci miała tę zaletę, że, podważając milcząco uznawaną w poprzedzających ją badaniach psychologicznych „hipotezę stałości”, dawała się łatwo zaaplikować na grunt fenomenologii transcendentnej, zajmującej się tylko tym, „co się prezentuje i jedynie w tych granicach, w jakich się prezentuje”. W swej rozprawie doktorskiej Gurwitsch próbuje dokonać takiej aplikacji, zmierzając do wyjaśnienia sposobu, w jaki modyfikują się treści świadomości tym, że nie są one nigdy wyizolowane z całego świadomościowego kontekstu, w którym występują. Modyfikacje te są, według niego, wynikiem funkcjonalnego powiązania elementów

takiego kontekstu, który sam jednocześnie różnicuje się ze względu na funkcje pełnione przez jego elementy.

Zgodnie z Gurwitschem, to, co się aktualnie w świadomości prezentuje – temat – jest zawsze „włożone”¹ w dziedzinę tego, co nie jest widziane i jest mniej lub bardziej zdeterminowane. Ta dziedzina przynależy w sposób konieczny do tego, co jest prezentowane. Ma to dwojaki sens: z jednej strony, aktualność percepcyjna występuje zawsze w pewnym kontekście tego, co z nią aktualnie współprezentowane, ale co, z racji tego, że jest tylko współprezentowane, nie jest aktualnie widziane – świadomościowy horyzont współprezentowanych treści (pole świadomości); z drugiej strony, aktualność taka włożona jest w pewien porządek ontologiczny (np. rzeczy ze świata), którego prawa determinują kategorialnie ową aktualność – horyzont ontologiczny. Oba te horyzonty są, w pewnym sensie, „zewnątrzne” dla rzeczy. W obrębie tego pierwszego Gurwitsch wyróżnia jeszcze część współprezentującą się, która jest w jakiś sposób relewantna dla tematu – pole tematyczne – oraz część, która nie jest powiązana z nim w żaden sposób poza tym, że się tylko z nim aktualnie współprezentuje – margines. Niemniej jednak, aktualność taka umiejscowiona jest jeszcze także w pewnym horyzoncie, który zarówno Gurwitsch, jak i Husserl nazywają „wewnętrznym horyzontem przedmiotu”. Ten ostatni jest pewnym zbiorem możliwych kierunków, w jakich rozwinię się i wzbogaci treść danej aktualności w dalszym przebiegu świadomościowego obcowania z nią – materialno-kategorialny horyzont przedmiotu. Między wszystkimi tymi horyzontami zachodzą określone zależności, a dalsze ukształtowanie danego aktualnie tematu jest wypadkową tego, co w nich wszystkich zawarte w sposób mniej lub bardziej zdeterminowany. Ukształtowanie przedmiotu na dalszym etapie tego przebiegu eliminuje i otwiera a także dookreśla mniej lub bardziej jasne określenia zawarte na początku w owych horyzontach.

Sam przedmiot świadomości charakteryzuje Gurwitsch jako system tematów. Zakłada to jakiś sposób powiązania między elementami tego systemu. Rzecz, dla przykładu, nie jest po prostu mnogo-

¹ „Włożone” – *inserted into*. A. Gurwitsch, *Phenomenology of Thematics and Pure Ego*, w: Tenże, *Studies in Phenomenology and Psychology*, Northwestern University Press, Evanston 1966.

cią noematów. Każdy z jej przejawów ma jakieś określone miejsce w tym systemie. Jak pisze Gurwitsch: „Aby grupa noematów była doświadczana jako wielość przejawów identycznej rzeczy, grupa ta musi być zorganizowana zgodnie z zasadą dobrej kontynuacji [*the principle of good continuation* – A. CH.]”². Ta zasada, pochodząca od Wertheimera, jako dotycząca obiektywnych bodźców, może być, według Gurwitscha, przeinterpretowana na zależności między fenomenami. Zgodnie z tym przeinterpretowaniem, każdy noemat należący do pewnego systemu przejawów jednego przedmiotu jest kontynuacją tego, co jawiło się w przejawie go poprzedzającym. Na funkcjonowanie tej zasady wskazuje na przykład nasze oczekiwanie, że na części dywanu zakrytej przez jakiś przedmiot przed naszymi oczami występują określone wzory, które w całości dywanu układają się w pewien większy wzór. Jaskrawym świadectwem zachodzenia tego prawa są potwierdzone badaniami empirycznymi zachowania percepcyjne pacjentów hemiantopicznych. Pacjenci tacy widzą odpowiednie całości nie w wyobraźni, lecz są to dane ich faktycznej percepcji. Nie odróżniają także doświadczeń percepcyjnych, w których całość faktycznie jest dana, od takich, gdzie faktycznie dana jest tylko część³. Mając to na względzie, Gurwitsch odwołuje się do Husserlowskiego pojęcia „wewnętrznego horyzontu przedmiotu”. Do niego należą właśnie owe wspomniane określenia przedmiotu, które są nienaocznie współdomniemane wraz z tym, co jest aktualnie dane w przeżyciu percepcyjnym. W poznawaniu rzeczy jej wewnętrzny horyzont ulega stałym przemianom. Początkowo wstępne ujęcie poznawcze może być, na przykład, pobieżnym rzutem oka na jakąś rzecz. Już za sprawą takiego przeżycia percepcyjnego następuje pewne rozwinięcie wewnętrznego horyzontu danej rzeczy. Antycypowane są już na tym poziomie pewne dalsze określenia przedmiotu tej percepcji. Przy bliższym poznawaniu niektóre z nich się w niej aktualizują i są naocznie spostrzegane. Inne są wyłączone z systemu tworzącego ów horyzont za sprawą tego bliższego przyjrzenia się jako nie możliwe do pogodzenia z tym, co aktualnie dane.

² Tenże, *The Field of Consciousness*, Duquesne University Press, Pittsburgh 1964, 217.

³ Por. Tamże, 150–152.

Gurwitsch podaje tu za przykład percepcję wzrokową pewnej kuli⁴. Kula taka jawi się z pewnej strony. Do jej wewnętrznego horyzontu należą natomiast uzupełniające ten przestrzenny przejaw domniemania jej dalszych części jako kuli zgodne z jej antycypowanym kształtem jako całości. Należy tu także wnętrze kuli. Początkowo nie wiadomo, czy kula ta jest w środku pusta, czy wypełniona. Dalszy przebieg percepcji, aktualizując jedne z systemu noematów, wyłącza z niego inne. Wszystko to dzieje się zgodnie ze wspomnianym prawem dobrej kontynuacji tak, że przedmiot nie rozpada nam się na wielość nie powiązanych ze sobą noematów, lecz tworzy spójną całość. Każdy z noematów ma w tej całości swoje znaczenie funkcjonalne w tym sensie, że wyznacza inne możliwe noematy i przez takie relacje wyznaczania jest powiązany z innymi noematami należącymi do systemu.

To, w jakiej perspektywie sensu przedmiot jest aktualnie widziany, jest także funkcją tych powiązań sensu oraz tego, w jakim kontekście tematycznym dany przedmiot jest percepcyjnie zaktualizowany. To więc, co jest zawarte w takim wewnętrznym horyzoncie przedmiotu a równocześnie może zostać zaktualizowane w dalszym przebiegu obcowania z tym, co jest aktualnie tematem świadomości, umieszcza Gurwitsch w podsferze całego pola świadomości, którą nazywa polem tematycznym. Należą do niego powiązane w sposób mniej lub bardziej luźny z aktualnym tematem treści, które są zarazem z nim aktualnie współdomniemywane. Do takich współdomniemywanych treści, które są najbardziej możliwe do zaktualizowania się jako temat, należą różnego rodzaju naoczne i nienaoczne reprezentacje stron danego tematu. Za przykład może tu posłużyć aktualnie nienaocznie współdomniemywana tylna strona danego przedmiotu. Jej materialne i formalne właściwości, w jakich może ona się pojawić, oprócz własności wewnętrznych danego przedmiotu – jego wewnętrznego horyzontu, determinuje to, co Gurwitsch określa jako porządek egzystencjalny, w jaki dany jako aktualny temat przedmiot jest „włożony”.

Gurwitsch używa pojęcia *order of existence*, co należałoby tłumaczyć jako porządek egzystencjalny. Za przykłady takich *orders of existence* podaje on jednak sfery ontologiczne przedmiotów fik-

⁴ Por. Tamże, 238.

cyjnych, czyli nieistniejących. Użycie w stosunku do nich określenia *existence* przesądza, nawet na gruncie fenomenologii, kwestie ontologiczne z nimi związane. Neutralniejszym jest więc ogólniejsze użycie wyrażenia „porządek ontologiczny”. W *The Field of Consciousness* pojęcie to zdefiniowane jest jako najszerszy zakres przedmiotów i danych, do których się odnosimy poprzez świadomość nieskończonej kontynuacji kontekstu, w jakim pojawia się dany przedmiot. Odnośnie do przedmiotów percepcji zmysłowej, świadomość możliwości nieskończonego kontynuowania percepcyjnego zaangażowania w dany przedmiot wydaje się być czymś oczywistym. Sprawa nie jest już tak oczywista w przypadku idealnych dziedzin przedmiotowych. Dla poznania ich elementów Husserl rezerwował możliwość spostrzeżeń adekwatnych – np. dziedzina przedmiotów matematycznych. Gurwitsch zauważa, że przez samo świadomościowe zaangażowanie się w świadomościowe obcowanie z przedmiotem z takiej dziedziny, dziedzina taka stanowi relewantny dla danego przedmiotu kontekst, którego eksploracja może być kontynuowana w sposób nieskończony. Zauważa także, że trudno, o ile w ogóle jest to możliwe, oddzielić to, co jeszcze przynależy do pola tematycznego, które jest bezpośrednio relewantne dla danego tematu świadomości, od tego, co należy już tylko do porządku ontologicznego, w którym przedmiot się pojawia i który także determinuje to, w jaki sposób przedmiot ten się pojawia. Możliwość taka istnieje tylko przy radykalnej zmianie tematu świadomości na inny, który także mieści się w tym samym porządku ontologicznym co pierwotnie dany temat. Świadomościowe zaangażowanie w przedmiot z innej dziedziny ontologicznej jest równoznaczne z wkroczeniem w inny porządek ontologiczny. Gurwitsch pisze, że „doświadczenie jakiegoś przedmiotu jest równoznaczne z byciem skonfrontowanym z określonym porządkiem egzystencjalnym. W każdym danym momencie, przedmiot wybrany jako nasz temat stoi w centrum odpowiedniego porządku egzystencjalnego lub, jak można to również wyrazić, dany porządek egzystencjalny prezentuje się świadomości z punktu widzenia przedmiotu wybranego jako temat”⁵. Determinowanie jest więc tu obustronne: z jednej strony, przedmiot–temat jest zdeterminowany co do materialnych i kategoryalnych możliwości

⁵ Tamże, 381.

jego dalszego rozwinięcia w dalszym przebiegu jego „świadomościowej obróbki”, z drugiej strony sam ten przedmiot jest perspektywą, z jakiej widziana jest dziedzina ontologiczna, do której on przynależy. Biorąc pod uwagę to, że często w procesie świadomościowej konstytucji przedmiotu mają udział czynniki aktywne, dziedzina ta jest nie tylko determinowana przez dalsze rozwinięcie przedmiotu, lecz także jest często przez takie rozwinięcie wzbogacana i stawiana w nowej perspektywie widzenia. Porządki ontologiczne nazywa Gurwitsch także „naturalnymi grupami”, na jakie świadomość dzieli przedmioty pojawiające się w niej w przedteoretycznych i naukowych doświadczeniach. Do każdego takiego porządku przynależą specyficzne dla niego jako całości oraz jego elementów zasady konstytutywne, dzięki którym stanowi on pewną jedność. Zasady takie nazywa Gurwitsch *relevancy principles*⁶. Jako jeden z głównych a zarazem autonomicznych porządków ontologicznych wymienia on świat realny. Jego zasadę konstytutywną stanowi, według niego, czas. Ten główny porządek rozpada się dalej na inne porządki, z właściwymi dla nich zasadami konstytutywnymi.

Odnosząc Gurwitscha pojęcie porządku ontologicznego do pojęcia świadomościowego modelu świata, można zdaje się powiedzieć, że ten ostatni stanowi w życiu danego indywiduum pewien globalny kontekst, czy też globalny porządek ontologiczny, rozpadający się na inne mniejsze porządki ontologiczne. Każdy z nich ma swoje odrębne zasady konstytutywne, determinujące kategorialnie przedmioty, które, jako tematy świadomości, są w takie porządki z zasady „wkładane”. Im bogatszy jest system kategorialny danej indywidualnej świadomości, dzielący i organizujący totalność obiektów–tematów, z jakimi ma ona do czynienia na drobniejsze dziedziny, tym więcej jest porządków ontologicznych, w jakich tematy te się pojawiają. Tym samym bogatszy jest także jej model świata. W bogaceniu indywidualnego modelu świata rolę nie do przecenienia odgrywa komunikacja interpersonalna, której udziałem jest często „wkładanie” tematów w nowe konteksty–podporządki. To zaś, zgodnie z zasadami teorii pola świadomości Gurwitscha, opartej o zasady psychologii postaci, pociąga za sobą zmiany zarówno w przedmiocie, jak i w całym porządku, w który przedmiot jest w ten sposób

⁶ Tamże, 382.

„wkładany”, co z kolei musi mieć swoje reperkusje w całym modelu świata.

**ARON GURWITSCH'S CONCEPT OF THE *ORDER OF EXISTENCE*
AND THE CONCEPT OF A *MODEL OF THE WORLD***

Summary

In the paper I try to show how Aron Gurwitsch's concept of the “order of existence” could be applied to an analysis of the concept of “a model of the world”. At first, I point at the reasons, by which Gurwitsch was inclined to oppose Husserl's theory of attention and pure ego. This opposition allowed him to work out his own phenomenology of the field of consciousness. This theory is taken under consideration in the next part of the paper, where I give a quick outline of it focusing on the concept of horizon. I show that the “order of existence” is one of consciousness horizons among other kinds of horizons that Gurwitsch takes under consideration in his *The Field of Consciousness*. For the purposes of the paper, I renamed it to “ontological order” as the latter could be used in analyses of non-existent objects ontological contexts, which are also parts of individual models of the world. The last part of the paper consists in showing the way of applying this concept to an analysis of a concept of an individual model of the world.